Warszawa, 1 grudnia 2025 r.

Szanowni Państwo,

Niniejszy dokument to Ogólne Oświadczenie zawierające istotny dla sprawy pogląd Rzecznika Finansowego w sprawie sankcji kredytu darmowego (SKD).

Został on wydany zgodnie z art. 63 kodeksu postępowania cywilnego. Na tej podstawie Rzecznik Finansowy może przedstawiać sądowi istotny dla sprawy pogląd w oświadczeniu. Zgodnie z poglądami doktryny, może to być oświadczenie ogólne, dotyczące sposobu wykładni prawa w określonej kategorii spraw.

Ogólne Oświadczenie zawiera omówienie wszystkich problemów, które najczęściej pojawiają się w sporach na tym tle. Dotyczą one interpretacji art. 45 ustawy o kredycie konsumenckim. Jego tezy są tożsame z przedstawianymi w indywidualnych istotnych poglądach czy pismach kończących postępowanie interwencyjne. Ze względu na powtarzalność mają one charakter uniwersalny. Nie ulega wątpliwości, że ten dokument może mieć zastosowanie w sporach sądowych dotyczących SKD, w których zarówno tło sporu, jak i nasza argumentacja są powtarzalne. Można więc przedstawiać ten dokument np. w postępowaniu sądowym jako załącznik do pozwu lub innego pisma procesowego.

Jednocześnie deklaruję, że jeśli spór sądowy będzie dotyczył kwestii nie ujętych w niniejszym Ogólnym Oświadczeniu, oczywiście na wniosek zaineresowanego przygotujemy indywidualne oświadczenie zawierające istotny dla sprawy pogląd.

Z poważaniem

dr Michał Ziemiak
Rzecznik Finansowy

Michał Piotr Ziemiak
Elektronicznie podpisany przez Michał Piotr Ziemiak
Data: 2025.12.01 14:33:55 +01'00'

Rzecznik Finansowy
ul. Nowogrodzka 47A
00-695 Warszawa

sekretariat@rf.gov.pl
www.rf.gov.pl
Adres do eDoręczeń:
AE:PL-82898-28814-BHBGA-15

Tel. 22 333 73 **26**
22 333 73 **27**

Ogólne Oświadczenie
zawierające istotny dla sprawy pogląd
Rzecznika Finansowego w sprawie sankcji kredytu darmowego (SKD)

Zgodnie z art. 17 ust. 1 ustawy z dnia 5 sierpnia 2015 r. o rozpatrywaniu reklamacji przez podmioty rynku finansowego i o Rzeczniku Finansowym (Dz. U. z 2024 r. poz. 1109, z późn. zm.; dalej: ustawa o Rzeczniku Finansowym), do zadań Rzecznika Finansowego należy podejmowanie działań w zakresie ochrony klientów podmiotów rynku finansowego, których interesy reprezentuje. Działając na tej podstawie, niniejszym przekazuję do wiadomości publicznej pogląd Rzecznika Finansowego w sprawie interpretacji wybranych zagadnień dotyczących sankcji kredytu darmowego uregulowanej w ustawie z dnia 12 maja 2011 r. o kredycie konsumenckim (Dz. U. z 2024 r. poz. 1497; dalej: ustawa o kredycie konsumenckim).

Jednocześnie należy zaznaczyć, że Rzecznik Finansowy nie posiada kompetencji do wiążącej wykładni przepisów prawa powszechnie obowiązującego, stąd prezentowane stanowisko należy odczytywać jako istotną wskazówkę interpretacyjną dla uczestników rynku finansowego.

Uwagi ogólne

Ustawa o kredycie konsumenckim reguluje zasady i tryb zawierania umów o kredyt konsumencki, zasady ochrony konsumenta oraz obowiązki przedsiębiorcy, który udzielił kredytu konsumenckiego (w dalszej części zamiennie będą używane pojęcia kredytu i kredytu konsumenckiego). Zgodnie z ustawą o kredycie konsumenckim, umowa o kredyt konsumencki jest umową, na mocy której przedsiębiorca zwany „kredytodawcą", w zakresie swojej działalności, udziela lub daje przyrzeczenie udzielenia konsumentowi kredytu w jakiejkolwiek postaci. Konsumentem jest natomiast osoba fizyczna, która zawiera umowę z kredytodawcą

w celu bezpośrednio niezwiązanym z działalnością gospodarczą. W ustawie o kredycie konsumenckim znajduje się przykładowe (więc niewyczerpujące) wyliczenie umów, które uznaje się za umowy o kredyt konsumencki, wśród których znajduje się również uregulowana w art. 720–724 ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. Kodeks cywilny (t.j. Dz. U. z 2025 r. poz. 1071; dalej: Kodeks cywilny lub k.c.) umowa pożyczki (art. 3 ust. 2 pkt 1 ustawy o kredycie konsumenckim). Z kolei zgodnie z art. 720 k.c., który stanowi, że przez umowę pożyczki dający pożyczkę zobowiązuje się przenieść na własność biorącego określoną ilość pieniędzy albo rzeczy oznaczonych tylko co do gatunku, a biorący zobowiązuje się zwrócić tę samą ilość pieniędzy albo tę samą ilość rzeczy tego samego gatunku i tej samej jakości. Ustawa o kredycie konsumenckim wprowadza zatem uzupełniający reżim prawny, funkcjonujący obok ustawowej regulacji umowy pożyczki w Kodeksie cywilnym – w razie zaś zbiegu mający przed nią pierwszeństwo jako *lex specialis*[1].

Ustawa o kredycie konsumenckim, będąca transpozycją dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady 2008/48/WE z dnia 23 kwietnia 2008 r. w sprawie umów o kredyt konsumencki oraz uchylającą dyrektywę Rady 87/102/EWG (Dz. U. UE. L. z 2008 r. Nr 133, str. 66 z późn. zm., dalej: Dyrektywa 2008/48/WE), kładzie duży nacisk na obowiązki informacyjne po stronie kredytodawców, jako że powszechna znajomość praw i obowiązków – zarówno wśród konsumentów, jak i innych klientów – dzięki właściwemu przygotowaniu się do „procedury" kształtowania treści nawiązywanego stosunku umownego jest jednym z istotnych warunków skuteczności ochrony klientów usług finansowych[2].

[1] M. Grochowski, *Ustawa o kredycie konsumenckim. Komentarz*. Art. 3, [w:] red. K. Osajda; *Komentarze Prawa Prywatnego t. VII. Prawo konsumenckie. Komentarz,* Warszawa 2019, s. ?

[2] E. Rutkowska-Tomaszewska, *Ochrona prawna klienta na rynku usług bankowych,* Warszawa, Wolters Kluwer, s. 400.

Dodatkowo ideą uchwalenia Dyrektywy 2008/48/WE wyrażającą się między innymi w narzuconym maksymalnym (pełnym) trybie harmonizacji przepisów unijnych do ustawodawstw państw członkowskich, było stworzenie wspólnego i spójnego systemu prawnego, wyznaczającego jednolite zasady udzielania kredytu konsumenckiego na terenie Unii Europejskiej. Przejawem tej maksymalnej harmonizacji było, między innymi, wprowadzenie obowiązku informacyjnego przedkontraktowego opartego na katalogu informacji, które miały być konsumentowi przekazane na etapie przed zawarciem umowy, także w postaci jednolitego wzoru formularza informacyjnego, ale również obowiązków informacyjnych, które muszą zostać przekazane konsumentowi w treści umowy kredytu konsumenckiego (kontraktowy obowiązek informacyjny). Istotne jest to, że narzucono jednolite definicje pojęć np.: umowy kredytu konsumenckiego, całkowitej kwoty kredytu, całkowitej kwoty do zapłaty, rzeczywistej rocznej stopy procentowej, całkowitego kosztu kredyt, oraz jednolity sposób ich wyliczania i prezentowania. Z punktu widzenia konsumenta jest to o tyle istotne, że w oparciu o jednolicie rozumiane i wyliczane dane tj. rzeczywistą roczną stopę oprocentowania, całkowity koszt kredytu, całkowitą kwotę kredytu i całkowitą kwotę do zapłaty, jest on w stanie nie tylko ocenić koszt oferowanego mu produktu kredytowego, ale również porównać go w łatwiejszy sposób z innymi produktami podobnymi na terenie państwa członkowskiego, jaki i na terenie całej Unii.

Waga wymagań informacyjnych stawianych kredytodawcom w dyrektywie 2008/48/WE, implementowanej do porządku prawnego w ustawie o kredycie konsumenckim, została dodatkowo wzmocniona poprzez wprowadzenie do niej, na podstawie delegacji przewidzianej w dyrektywie, sankcji cywilnoprawnych za naruszenie kontraktowego obowiązku informacyjnego. Jednym z przykładów takich sankcji jest możliwość przekształcenia umowy kredytu konsumenckiego w tzw. kredyt darmowy (art. 45 ustawy o kredycie konsumenckim) lub formalne przedłużenie możliwości odstąpienia od umowy kredytu konsumenckiego do czasu

przekazania przez kredytodawcę wszystkich wymaganych ustawą informacji w umowie kredytu (art. 53 ust. 2 ustawy o kredycie konsumenckim).

W art. 45 ustawy o kredycie konsumenckim została określona sankcja za naruszenie obowiązków wyrażonych w art. 29 ust. 1, 30 ust. 1 pkt 1-8, 10, 11, 14-17, art. 31-33, art. 33a i art. 36a-36c ustawy o kredycie konsumenckim. Jest to sankcja kredytu darmowego – konsument zwraca wówczas kredyt bez odsetek i innych kosztów kredytu.

Dla zastosowania sankcji kredytu darmowego konieczne są do spełnienia dwa warunki:

1) naruszenie przez kredytodawcę przepisów enumeratywnie wymienionych w art. 45 ust. 1 ustawy o kredycie konsumenckim oraz

2) skuteczne złożenie przez konsumenta pisemnego oświadczenia kredytodawcy, w którym oświadcza on, że korzysta z sankcji kredytu darmowego.

Przypadki naruszeń można podzielić na trzy grupy. Po pierwsze, sankcji podlega uchybienie formie pisemnej umowy o kredyt konsumencki. Po drugie, sankcjonuje się naruszenie przez przedsiębiorcę obowiązków informacyjnych wobec konsumenta dotyczących treści dokumentu umowy w związku z udzieleniem kredytu konsumenckiego (art. 29 ust. 1, art. 30 ust. 1 pkt 1-8, 10, 11, 14-17 i art. 31-33 ustawy o kredycie konsumenckim). Takie naruszenia mogą wystąpić jedynie na etapie zawierania tej umowy. Po trzecie, sankcji podlega uchybienie ograniczeniom zapewniającym ochronę konsumenta przed nadmiernym obciążeniem finansowym w związku z umową o kredyt konsumencki (art. 33a, art. 36a-36c ustawy o kredycie konsumenckim). Zdarzenie takie może wystąpić na etapie zawierania umowy albo na etapie późniejszym (zwłaszcza w trakcie dochodzenia roszczeń wobec konsumenta).

W przypadku sankcji kredytu darmowego nie ma znaczenia zakres lub istotność naruszenia ani jego wpływ na interesy konsumenta (argument *lege non distinguente*,

z zastrzeżeniem art. 5 k.c.) jeżeli naruszenie to może podważyć możliwość oceny przez konsumenta zakresu jego zobowiązania - orzeczenie Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej (dalej: TS) dnia 13 lutego 2025 r. w sprawie C-472/23 (Lexitor)[3]. Kredytodawca odpowiada za naruszenie umyślne lub niedochowanie należytej staranności przy wykonywaniu swoich obowiązków (art. 355 § 1 k.c.). Oceniając tę kwestię, trzeba uwzględnić podwyższony stopień staranności, jaki jest wymagany od kredytodawcy w zakresie prowadzonej przez niego działalności (art. 355 § 2 k.c.). Sankcja kredytu darmowego powstaje, gdy naruszenie obowiązku jest wynikiem postępowania samego kredytodawcy lub osoby, która działa na jego rzecz (pracownika, pośrednika kredytowego itd.).

Podkreślić należy, iż sankcję kredytu darmowego mogą powodować wszystkie postaci naruszenia obowiązków informacyjnych: zarówno brak jego spełnienia, jak i spełnienie niewłaściwe, a więc zarówno wypadki, w których wada informacji dotyczyła jej warstwy merytorycznej (brak przekazania wszystkich wymaganych informacji), jak i formalnej (przedstawienie informacji z naruszeniem ustawowego wymogu posłużenia się formularzem informacyjnym, sformułowanie jej w sposób niezrozumiały dla typowego adresata)[4]. Oznacza zatem, że niewykonanie lub nienależyte wykonanie przez kredytodawcę obowiązku wynikającego z art. 45 ust. 1 ustawy o kredycie konsumenckim: nakazu bądź zakazu może polegać na podaniu konsumentowi nieprawdziwych lub niepełnych wiadomości[5].

[3] ECLI:EU:C:2025:89 pkt 58

[4] Por. A. Wiewiórowska-Domagalska, M. Bujalski [w:] red. P. Machnikowski, *Zobowiązania. T. 5, Przepisy pozakodeksowe : komentarz, C.H. Beck, Warszawa 2025; p*or. M. Grochowski , komentarz do art. 45 ukk (w:) K. Osajda, Mikłaszewicz, Pacuła, 2024;

[5] Por. także wyrok SA w Białymstoku z 28 czerwca 2019 r., I ACa 281/19, Legalis.

W doktrynie utrwalił się pogląd, że niewykonanie lub nienależyte wykonanie obowiązków z art. 30 ustawy o kredycie konsumenckim może być traktowane na równi z niewskazaniem informacji w umowie. Podkreśla się, że:

1. *Naruszenie, o którym mowa w art. 45 ust. 1, oznacza niewykonanie lub nienależyte wykonanie przez kredytodawcę obowiązku, jaki wynika z przepisu wymienionego w art. 45 ust. 1. Jeżeli obowiązek dotyczy podania w dokumencie umowy elementu o charakterze normatywnym, naruszeniem jest pominięcie tego elementu lub zamieszczenie w dokumencie postanowień niezgodnych z ustaleniami stron. W przypadku obowiązku informacyjnego naruszenie może polegać na podaniu konsumentowi nieprawdziwych lub niepełnych wiadomości*[6].
2. *W odniesieniu do naruszenia przez kredytodawcę wymienionych w art. 45 ust. 1 KredKonsU przepisów regulujących wymagane w art. 30 ust. 1 KredKonsU elementy umowy o kredyt sankcja kredytu darmowego ma zastosowanie jedynie wtedy, gdy wymienione w tychże przepisach niezbędne elementy umowy o kredyt konsumencki w ogóle nie zostaną wskazane w umowie o kredyt lub zostaną wskazane błędnie*[7].

Termin na wykonanie uprawnienia

Stosownie do art. 45 ust. 5 ustawy o kredycie konsumenckim *uprawnienie, o którym mowa w ust. 1, wygasa po upływie roku od dnia wykonania umowy*. Zarówno ustawa o kredycie konsumenckim, jak i uzasadnienie do projektu tej ustawy[8], nie precyzują, co należy rozumieć pod pojęciem „wykonania umowy". Zawierając umowę kredytu konsumenckiego

[6] T. Czech [w:] *Kredyt konsumencki. Komentarz, wyd. IV*, LEX/el. 2025, art. 45.

[7] M. Chruściak, A.Kopeć, M.Kłoda, G. Kott, T.Ostrowski, M.Szakun, *Ustawa o kredycie konsumenckim. Rekomendacje interpretacyjne podstawowych regulacji. Komentarz.,* Warszawa, C. H. Beck, 2012, Wydanie: 1.

[8] Uzasadnienie projektu ustawy z dnia 12 maja 2011 r. o kredycie konsumenckim, druk nr 3596 Sejmu RP VI kadencji.

kredytodawca zobowiązuje się do przekazania na rzecz konsumenta określonej kwoty kapitału. Konsument zobowiązuje się natomiast to jej zwrotu w terminie i na zasadach określonych w umowie. W opinii Rzecznika z wykonaniem umowy mamy do czynienia dopiero w sytuacji, w której obie strony wywiążą się z ciążących na nich obowiązków. W praktyce, najczęściej będzie to dzień spłaty kredytu przez konsumenta. Dopiero od tego momentu zaczyna biec roczny termin, o którym mowa w art. 45 ust. 5 ustawy o kredycie konsumenckim.

Stanowisko Rzecznika w tym zakresie znajduje odzwierciedlenie w doktrynie. Zbigniew Ofiarski w swoim komentarzu do ustawy o kredycie konsumenckim wskazuje, że: *Zgodnie z art. 45 ust. 5 komentowanej ustawy, uprawnienie konsumenta do skorzystania z sankcji kredytu darmowego wygasa po upływie roku od dnia wykonania umowy. Oznacza to, że konsument, który uzyska informację o swoim uprawnieniu dopiero po dokonaniu spłaty części lub nawet całości kredytu, może skorzystać z ochrony wynikającej z sankcji kredytu darmowego.*[9]

Z kolei Tomasz Czech podkreśla, że: *Przez wykonanie umowy należy rozumieć sytuację, w której należycie wypełniono wszystkie obowiązki w ramach stosunku kredytu konsumenckiego, w tym obowiązki powstające z mocy ustawy (np. odnośnie do zapłaty odsetek za opóźnienie na podstawie art. 481 § 1 k.c.). Chodzi o obowiązki dotyczące świadczenia głównego i świadczeń ubocznych, po stronie konsumenta oraz kredytodawcy, wykonane dobrowolnie lub przymusowo.*

W typowych przypadkach umowę o kredyt konsumencki uznaje się za wykonaną w dniu, w którym konsument spłacił ostatnią należność z tytułu tej umowy na rzecz kredytodawcy.

Możliwe są jednak sytuacje, w których ostatnia czynność w ramach stosunku kredytu konsumenckiego należy do kredytodawcy. W takim wypadku roczny termin określony w art. 45

[9] Z. Ofiarski, *Ustawa o kredycie konsumenckim. Komentarz*, LEX 2014.

ust. 5 biegnie od daty wykonania tej czynności przez kredytodawcę.[10]

Należy przytoczyć również Rekomendację Komitetu ds. Kredytu Konsumenckiego z dnia 21 czerwca 2011 r. dotyczącą wybranych problemów interpretacyjnych w nowej ustawie o kredycie konsumenckim (część 1), w której wskazano iż:

Zgodnie z wykładnią literalną ustawy z dnia 12 maja 2011 r. o kredycie konsumenckim – dalej jako ustawa - przez „dzień wykonania umowy" należy rozumieć przede wszystkim dzień spełnienia świadczenia, czyli spłaty kredytu przez konsumenta. [...] Ustawa nie zawiera ustawowej definicji „dnia wykonania umowy". W założeniach do projektu ustawy wskazano na informacyjny charakter oświadczenia konsumenta o skorzystaniu z sankcji kredytu darmowego oraz to, że „konsument może skorzystać z sankcji także po wygaśnięciu stosunku zobowiązaniowego". Wygaśnięcie zobowiązania następuje przede wszystkim wskutek jego wykonania (spełnienia świadczenia, czyli spłaty zadłużenia), nie bez przyczyny ustawodawca posłużył się więc terminem "dzień wykonania umowy".

Również w orzecznictwie[11] przyjęto, że termin roczny do złożenia oświadczenia o skorzystaniu z sankcji kredytu darmowego zaczyna biec od momentu, w którym wszelkie zobowiązania obu stron umowy o kredyt konsumencki zostały w pełni wykonane i nie można odnosić tego wyłącznie do wykonania zobowiązania po stronie kredytodawcy. Nie ma przy tym znaczenia, czy zostały one wykonane w terminie, dobrowolnie, czy też przymusowo, np. w drodze egzekucji komorniczej. Należy przy tym zaznaczyć, że chodzi tutaj o zobowiązania określone treścią umowy o kredyt konsumencki bez uwzględnienia skutków sankcji kredytu

[10] T. Czech [w:] *Kredyt konsumencki. Komentarz, wyd. IV*, LEX/el. 2025, art. 45.

[11] Por. wyrok SO w Łodzi z dnia 19 listopada 2019 r., sygn. akt III Ca 1127/19, LEX nr 3055705; wyrok Sądu Rejonowego w Szczytnie z dnia 28 września 2017 r., sygn. akt I C 531/17, niepubl. i wyrok Sądu Rejonowego w Gorzowie Wielkopolskim z dnia 7 lipca 2017 r., sygn. akt X C 615/17, LEX nr 2491273; wyrok Sąd Rejonowy w Szczytnie z dnia 22 lutego 2018 r., sygn. akt I C 1663/17.

darmowego.

Uwzględniając wskazane argumenty, Rzecznik Finansowy stoi na stanowisku, że termin na skorzystanie z sankcji kredytu darmowego nie biegnie od daty zawarcia umowy kredytu konsumenckiego, lecz należy go liczyć od momentu, w którym wszelkie zobowiązania obu stron umowy o kredyt konsumencki zostały w pełni wykonane.

Całkowita kwota kredytu

Na podstawie art. 30 ust. 1 pkt 4 ustawy o kredycie konsumenckim w zw. z art. 10 ust. 2 lit. d dyrektywy 2008/48/WE, dokument umowy powinien zawierać informację o całkowitej kwocie kredytu, wraz z oznaczeniem jej waluty.

Zgodnie z definicją art. 5 pkt 7 ustawy o kredycie konsumenckim, *całkowita kwota kredytu jest to maksymalna kwota wszystkich środków pieniężnych nieobejmujących kredytowanych kosztów kredytu, które kredytodawca udostępnia konsumentowi na podstawie umowy o kredyt, a w przypadku umów, dla których nie przewidziano tej maksymalnej kwoty, suma wszystkich środków pieniężnych nieobejmujących kredytowanych kosztów kredytu, które kredytodawca udostępnia konsumentowi na podstawie umowy o kredyt. Ratio legis* powyższej regulacji sprowadza się do konieczności udzielenia konsumentowi w momencie zawarcia umowy o kredyt rzetelnej informacji o wysokości kwoty, jaką będzie mógł dysponować po zawarciu umowy o kredyt.

Do całkowitej kwoty kredytu nie mogą zostać wliczone opłaty za udzielenie kredytu, w tym opłaty, prowizja czy też odsetki. Wszystkie koszty związane z udzieleniem kredytu ponoszone przez konsumenta powinny zostać umieszczone jedynie w całkowitym koszcie kredytu (art. 5 pkt 6 ustawy o kredycie konsumenckim). Podobne stanowisko w tej kwestii zajęła Komisja

Europejska w Wytycznych w sprawie stosowania przepisów dyrektywy o kredycie konsumenckim dotyczących rzeczywistej rocznej stopy oprocentowania[12].

W tym kontekście warto również przywołać orzeczenie TTS z 21 kwietnia 2016 r. w sprawie C-377/14, w którym TS stwierdził, że: *całkowita kwota kredytu w rozumieniu art. 3 lit. l) i art. 10 ust. 2 dyrektywy 2008/48 nie obejmuje żadnych kwot, których przeznaczeniem jest wywiązanie się ze zobowiązań podjętych w ramach odnośnej umowy o kredyt, takich jak koszty administracyjne, odsetki, opłata za udzielenie kredytu czy wszelkie inne typy kosztów, które musi ponieść konsument*[13].

Stanowisko to znajduje również odzwierciedlenie w decyzjach Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów (dalej: Prezes UOKiK)[14], w tym m.in. w decyzji Prezesa UOKiK z dnia 22 maja 2014 r. nr RBG – 10/2014[15] utrzymanej wyrokiem Sądu Ochrony Konkurencji

[12] Europen Commision, Commision staff working document "Guidelines on the application of Directive 2008/48/EC (Consumer Credit Directive) in relation to costs and the Annual Percentage Rate of charge", SWD(2012) 128 final, Bruksela 8 maja 2012 r. s. 11.

[13] ECLI:EU:C:2016:283, pkt 86.

[14] Zob. m.in. decyzja Prezesa UOKiK nr RPZ 2/2013 z 12.03.2013 r.; decyzja Prezesa UOKiK nr RGD 3/2013
z 10.05.2013 r.; decyzja Prezesa UOKiK nr RŁO 28/2013 z 21.06.2013 r.; decyzja Prezesa UOKiK nr RKR 31/2013
z 9.10.2013 r.; decyzja Prezesa UOKiK nr 26/2015 z 30.12.2015 r.; decyzja Prezesa UOKiK nr RKT-5/2016 z 8.08.2016 r., www.uokik.gov.pl; decyzja Prezesa UOKiK nr DDK-21/2016 z 28.12.2016 r., www.uokik.gov.pl; decyzja Prezesa UOKiK nr RKR – 7/2020 z 4.09.2020 r.; decyzja Prezesa UOKiK nr RŁO 10/2020 z 21.12.2020 r.; decyzja Prezesa UOKiK nr RŁO 4/2022 z 30.06.2022 r.; decyzja Prezesa UOKiK nr DOZIK-6/2024 z 11.04.2024 r. Zob. także pismo Prezesa UOKiK z 20.02.2012 r., DDK-076-118/11/BK, MPB 2012, nr 9.

[15] http://decyzje.uokik.gov.pl/bp/dec_prez.nsf

i Konsumentów z dnia 11 grudnia 2015 r. sygnatura akt XVII AmA 125/14, czy też orzecznictwie Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów w Warszawie[16].

Niewłaściwe prezentowanie całkowitej kwoty kredytu wprowadza konsumentów w błąd co do podstawowych parametrów umowy, ale również pozwala na naliczenie wyższych kosztów niż wynikające z limitu pozaodsetkowych kosztów kredytu wyliczonego dla prawidłowej całkowitej kwoty kredytu. Biorąc pod uwagę powyższe decyzje i orzeczenia takie działania kredytodawców były również uznawane za nieuczciwą praktyką rynkową, o której mowa w art. 4 ustawy z dnia 23 sierpnia 2007 r. o przeciwdziałaniu nieuczciwym praktykom rynkowym (t.j. Dz. U. z 2023 r. poz. 845).

Oprocentowanie kredytu

Na podstawie art. 30 ust. 1 pkt 6 ustawy o kredycie konsumenckim w zw. z art. 10 ust. 2 lit. f dyrektywy 2008/48/WE kredytodawca jest zobowiązany zamieścić w dokumencie umowy postanowienia dotyczące: stopy oprocentowania kredytu, warunków stosowania tej stopy, a także okresów, warunków i procedury zmiany stopy oprocentowania wraz z podaniem indeksu lub stopy referencyjnej, o ile ma zastosowanie do pierwotnej stopy oprocentowania kredytu; a jeżeli umowa o kredyt konsumencki przewiduje różne stopy oprocentowania - informacje te podaje się dla wszystkich stosowanych stóp procentowych w danym okresie obowiązywania umowy.

[16] Zob. np. Wyrok SOKiK z 6.05.2015 r., XVII AmA 5/14, LEX nr 2155798; wyrok SOKiK z 3.12.2015 r., XVII AmA 124/14, LEX nr 2155537; wyrok SOKiK z 11.12.2015 r., XVII AmA 125/14, LEX nr 1973757; Wyrok SOKiK
z 26.01.2016 r., XVII AmA 165/13, LEX nr 1997815; Wyrok SOKiK z 20.12.2016 r., XVII AmA 53/16, LEX nr 2206139. Zob. także Wyrok SA w Warszawie z 12.12.2016 r., VI ACa 1213/15, www.orzeczenia.ms.gov.pl.

Przepis ten obliguje kredytodawcę do jednoznacznego wskazania wysokości obowiązującej stopy oprocentowania kredytu konsumenckiego. Obowiązek ten wynika z konieczności zapewnienia konsumentom możliwości oceny oferty kredytowej i porównania jej z innymi ofertami na rynku. Po drugie, jednoznaczne wskazanie tych danych umożliwia konsumentowi weryfikację zasadności i prawidłowości ewentualnego obciążenia go wynagrodzenia za korzystanie z kapitału w postaci odsetek.

Jako sprzeczne z ustawą o kredycie konsumenckim należy traktować informowanie w umowie kredytu konsumenckiego o stopie oprocentowania poprzez posługiwanie się dwoma różnymi wielkościami określającymi stopę oprocentowania kredytu. Uniemożliwia to bowiem konsumentom, po pierwsze - ocenę oferty kredytowej kredytodawcy i porównanie jej z innymi ofertami na rynku, a po drugie - weryfikację zasadności i prawidłowości ewentualnego obciążenia konsumentów opłatą z tytułu odsetek.[17] Umowa o kredyt konsumencki winna bowiem wskazywać stopę lub stopy oprocentowania kredytu w sposób jasny i jednoznaczny.

Naliczanie odsetek od kredytowanych kosztów kredytu

W ocenie Rzecznika praktyka kredytodawców naliczania oprocentowania od kredytowanych kosztów kredytu nie znajduje podstaw w obowiązujących przepisach. Z analizy przedkładanych Rzecznikowi, w ramach prowadzonych postępowań, umów kredytowych wynika, że przewidują one udzielanie kredytów, na które składają się całkowite kwoty kredytu oraz co do zasady skredytowane prowizje (w niektórych przypadkach - także składki ubezpieczeniowe). Od tak ustalonych kwot kredytu (a więc obejmujących skredytowane prowizje i składki ubezpieczeniowe) kredytodawca naliczył następnie odsetki kapitałowe.

[17] Por. wyrok Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów z dnia 7 maja 2019 r., sygn. akt XVII AmA 17/17, LEX nr 2679426.

Wydaje się, że podane wartości odsetek w tych umowach są zawyżone, gdyż suma odsetek naliczona od kwoty rzeczywiście udostępnionej klientowi skutkowałaby istotnie niższym całkowitym kosztem kredytu.

Konstrukcje umów polegające na zaliczeniu części kosztów należnych kredytodawcy do kwoty kredytu (używanej w oderwaniu od pojęcia całkowitej kwoty kredytu, która funkcjonuje w umowie jako odrębne pojęcie), od której liczone są odsetki, wydaje się mieć na celu, po pierwsze - zastrzeżenie dodatkowego zysku dla kredytodawcy, w sposób nie znajdujący odzwierciedlenia w świadczeniu na rzecz kredytobiorców (pobierane jest bowiem oprocentowanie, a więc wynagrodzenie kredytodawcy, od kwoty, która nie jest pozostawiona do dyspozycji kredytobiorcy). A po drugie - poprzez sztuczne podniesienie kwoty kredytu (zaliczenie części pozaodsetkowej kosztów do jej kapitału), zaprezentowanie bardziej korzystnego wskaźnika RRSO (poprzez ukazanie bardziej korzystnej proporcji kwoty kapitału do kosztów).

Ponadto, zastosowane przez kredytodawców nazewnictwo powoduje, że „kwota kredytu" jest paradoksalnie wyższa niż „całkowita kwota kredytu", pomimo tego, że to właśnie całkowita kwota powinna być zupełna, obejmująca całość (na co wskazuje potoczne rozumienie słowa „całkowita"). Zestawienie obok siebie wskazanych wartości może wprowadzać konsumenta w błąd co do rzeczywistej wielkości oferowanej mu kwoty pieniężnej[18]. Powyższe może również uniemożliwić konsumentowi łatwe zorientowanie się, na podstawie samej treści umowy, która z tych kwot była uwzględniana w obliczeniu RRSO.

Ten brak transparentności co do kwoty, jaka rzeczywiście zostanie udostępniona konsumentowi, stoi w sprzeczności z przewidzianą w art. 29 ust. 3 ustawy o kredycie konsumenckim dyrektywą sformułowania umowy w sposób jednoznaczny i zrozumiały.

[18] Por. wyrok Sądu Okręgowy w Sieradzu z dnia 11 stycznia 2023 r., sygn. akt I Ca 478/22, LEX nr 3550701

Praktyka ta, ujęta całościowo, prowadzi do wniosku, że kredytodawca naruszył także art. 30 ust. 1 pkt 4) ustawy o kredycie konsumenckim, poprzez ukazanie całkowitej kwoty kredytu w sposób niejednoznaczny i zniekształcony.

Rzecznik Finansowy podziela prezentowany w doktrynie pogląd, iż *w przypadku, gdy prowizja wchodzi w zakres całkowitego kosztu kredytu, nie ma podstaw do naliczania odsetek. Odsetki bowiem liczy się od kapitału (całkowitej kwoty udzielonego kredytu), a nie od kosztów udzielenia kredytu. Koszty stanowią wynagrodzenie kredytodawcy i w skład tego wynagrodzenia wchodzą zarówno odsetki, jak i prowizja (o ile jest naliczana czy pobierana). W przypadku gdy kredytodawca w ramach kredytu wypłaca kwotę na spłatę prowizji związanej z udzieleniem kredytu (prowizja kredytowana), to w razie sporów na tle takiego postanowienia umowy, istotna będzie następująca kwestia: czy taka kwota stanowi element całkowitej kwoty kredytu w rozumieniu art. 5 pkt 7 KredytKonsU. Kwota jest przecież wypłacana konsumentowi. Kluczowe jednak jest to, że ta kwota nie jest wypłacana do swobodnej dyspozycji konsumenta. Jest wypłacana celem zapłaty prowizji z tytułu udzielonego kredytu. Trudno zatem zaliczyć ją do całkowitej kwoty kredytu i tym samym trudno uznać za zasadne oprocentowanie takiej prowizji, zwłaszcza że konsument i tak jest zobowiązany do jej zapłaty (gdy naliczana jest prowizja w związku z udzieleniem kredytu konsumenckiego). Naliczanie odsetek od prowizji (i traktowanie prowizji jak kapitału i całkowitej kwoty kredytu) nie znajduje oparcia w przepisach komentowanej ustawy. Zgodnie z dyspozycją art. 5 pkt 7 KredytKonsU do całkowitej kwoty kredytu nie wlicza się kredytowanych kosztów kredytu. Całkowita kwota kredytu jest maksymalną kwotą wszystkich środków pieniężnych, które udostępnia konsumentowi kredytodawca w ramach umowy o kredyt. Przy czym, mowa tu o kwocie oddanej do swobodnej dyspozycji konsumenta, a nie traktowanej jako wypłacana konsumentowi prowizja (od kredytu), od której konsument ma dodatkowo zapłacić wynagrodzenie w formie odsetek, a*

która to prowizja jest wypłacana konsumentowi obok kwoty pożyczki. Prowizja per se nie stanowi bowiem części całkowitej kwoty kredytu, lecz całkowitego kosztu kredytu[19].

Rzecznik Finansowy w pełni podziela stanowisko, prezentowane również w orzecznictwie[20], że niedopuszczalna jest praktyka naliczania odsetek kapitałowych od kwoty, która nie jest w rzeczywistości udostępniona klientowi, gdyż stoi ona w sprzeczności z samą ideą odsetek kapitałowych, a przez to narusza dobre obyczaje.

Kolejną – obok błędnego wskazania całkowitej kwoty kredytu - konsekwencją zastosowania przez kredytodawcę opisywanej konstrukcji jest podanie błędnego wskaźnika RRSO, wskutek przyjęcia jako podstawy jej wyliczenia całkowitego kosztu kredytu obejmującego odsetki od kredytowanej prowizji. Definicja rzeczywistej rocznej stopy oprocentowania ujęta w art. 5 ust. 12 ustawy o kredycie konsumenckim wskazuje, że stanowi ona całkowity koszt kredytu ponoszony przez konsumenta, wyrażony jako wartość procentowa całkowitej kwoty kredytu w stosunku rocznym. Wzór obliczania rzeczywistej rocznej stopy oprocentowania oraz wskazanie założeń przyjętych do jej obliczania zawiera załącznik nr 4 do ustawy o kredycie konsumenckim. Tak więc praktyka kredytodawcy dotycząca naliczania odsetek od kredytowanej prowizji skutkuje zwiększeniem całkowitego kosztu kredytu, co z kolei powoduje błędne wyliczenie wartości RRSO. Wskazanie w umowie kredytu błędnej

[19] B. Paxford, *Sankcja kredytu darmowego. Komentarz praktyczny z przeglądem orzecznictwa. Wzory dokumentów.*Wydawnictwo C.H. Beck 2025, s. 53-54.

[20] Por. wyrok Sądu Okręgowego w Kielcach z dnia 1 lutego 2023 r. sygn. akt II Ca 1858/22; wyrok Sąd Okręgowy w Toruniu z dnia 25 maja 2022 r. sygn. akt VIII Ca 169/22, wyrok Sądu Rejonowego w Bartoszycach z dnia 4 listopada 2021 r. sygn. akt I C 983/20; wyrok Sądu Rejonowego dla Łodzi-Widzewa w Łodzi z dnia 2 września 2022 r. sygn. akt VIII C 1012/21; wyrok Sądu Rejonowego w Słupcy z dnia 27 czerwca 2022 r., sygn. akt I C 146/22; wyrok Sądu Rejonowego w Gdyni z dnia 14 września 2021 r. sygn. akt I C 921/21 upr.

kwoty RRSO stanowi naruszenie art. 30 ust. 1 pkt 7 ustawy o kredycie konsumenckim. Powyższe znalazło potwierdzenie w orzecznictwie sądów powszechnych[21].

Rzeczywista roczna stopa oprocentowania oraz całkowita kwota do zapłaty

Zgodnie z art. 30 ust. 1 pkt 7) ustawy o kredycie konsumenckim umowa powinna określać rzeczywistą roczną stopę oprocentowania oraz całkowitą kwotę do zapłaty przez konsumenta ustaloną w dniu zawarcia umowy o kredyt konsumencki wraz z podaniem wszystkich założeń przyjętych do jej obliczenia.

Rzeczywista roczna stopa oprocentowania została zdefiniowana w art. 5 pkt 12) ustawy o kredycie konsumenckim. Zgodnie z nim, to *całkowity koszt kredytu ponoszony przez konsumenta, wyrażony jako wartość procentowa całkowitej kwoty kredytu w stosunku rocznym*. Ponadto przepisy art. 24 i 25 ustawy o kredycie konsumenckim przewidują okoliczności jakie powinny zostać uwzględniane do obliczania rzeczywistej rocznej stopy oprocentowania.

Trybunał Sprawiedliwości w swym orzecznictwie odnosił się do kwestii prawidłowości podawania w umowach rzeczywistej rocznej stopy oprocentowania. Niedopuszczalne jest, aby w umowie o kredyt konsumencki rzeczywista roczna stopa oprocentowania została wyrażona nie za pomocą pojedynczej stopy oprocentowania, lecz za pomocą przedziału wskazującego minimalną i maksymalną stopę oprocentowania[22].

Umowa o kredyt konsumencki powinna zawierać wskazanie rzeczywistej rocznej stopy oprocentowania w postaci procentowej. Niedopuszczalne jest ograniczenie się wyłącznie do podania równania matematycznego. W wyroku z dnia 20 września 2018 r. TS wskazał, że *artykuł*

[21] Wyrok SO w Warszawie z dnia 20.02.2024 r. V Ca 3268/23, LEX nr 3709915.

[22] Wyrok TS z dnia 19 grudnia 2019 r., C-290/19, RN przeciwko Home Credit Slovakia a.s., ECLI:EU:C:2019:1130.

4 ust. 2 dyrektywy 93/13 należy interpretować w ten sposób, że w przypadku gdy w umowie kredytu konsumenckiego, po pierwsze, nie podano rzeczywistej rocznej stopy oprocentowania, a jedynie matematyczne równanie stanowiące wzór na obliczenie rzeczywistej rocznej stopy oprocentowania, przy czym nie podano danych niezbędnych do przeprowadzenia tego obliczenia, a po drugie, nie wskazano stopy oprocentowania, okoliczność taka ma decydujące znaczenie w ramach badania przez właściwy sąd krajowy, czy warunek umowny dotyczący kosztu kredytu jest wyrażony prostym i zrozumiałym językiem w rozumieniu tego przepisu.

Brak podania w umowie kredytu RRSO może stanowić rozstrzygający element w ramach badania przez dany sąd krajowy, czy warunek umowny dotyczy kosztu kredytu jest wyrażony prostym i zrozumiałym językiem w rozumieniu art. 4 dyrektywy 93/13. Jeśli tak nie jest, ów sąd krajowy ma prawo dokonać oceny nieuczciwego charakteru takiego warunku umownego w rozumieniu art. 3 tej dyrektywy (zob. podobnie postanowienie z dnia 16 listopada 2010 r., Pohotovosť, C-76/10, EU:C:2010:685, pkt 71, 72).

Należy dodać, że za tożsamą z brakiem podania RRSO w umowie kredytu należy uznać sytuację, w której, jak to ma miejsce w sprawie rozpatrywanej w postępowaniu głównym, umowa zawiera wyłącznie równanie matematyczne stanowiące wzór na obliczenie RRSO, przy czym nie podano danych niezbędnych do przeprowadzenia tego obliczenia.

W takiej sytuacji nie można bowiem uznać, że konsument posiada pełną wiedzę na temat warunków wykonania w przyszłości umowy w chwili jej zawierania, a zatem że dysponuje wszystkimi informacjami, które mogą mieć wpływ na zakres jego zobowiązania[23].

Konieczne jest wskazanie w umowie o kredyt konsumencki założeń przyjętych do obliczenia RRSO w sposób jasny, zwięzły i wyraźny (tym bardziej, że te założenia mogą mieć

[23] Wyrok TS z 20 września 2018 r. C-448/17, EOS KSI Slovensko s. r. o. przeciwko Jánowi Dance i Margicie Dankovej, ECLI:EU:C:2018:745, pkt 65-68.

złożony charakter). Sama możliwość zidentyfikowania tych założeń przez konsumenta poprzez analizę poszczególnych postanowień danej umowy nie jest wystarczająca. Wszystkie niezbędne założenia przyjęte do obliczenia RRSO powinny być wskazane w umowie o kredyt konsumencki jednoznacznie i nie jest wystarczające, by konsument mógł je sam zidentyfikować po analizie postanowień danej umowy[24].

Podkreślić należy, iż obowiązek wskazania RRSO w umowie o kredyt w sposób jasny i zwięzły nie ogranicza się do zakazu zaniżania go, ponieważ błędne wskazanie RRSO może również zasadniczo polegać na zawyżeniu jego wartości[25].

Informacja o innych kosztach oraz warunkach zmiany

Na podstawie art. 30 ust. 1 pkt 10 ustawy o kredycie konsumenckim w zw. z art. 10 ust. 2 lit. k dyrektywy 2008/48/WE, kredytodawca jest obowiązany zamieścić w umowie informację o innych kosztach, które konsument jest zobowiązany ponieść w związku z umową o kredyt konsumencki (w szczególności o opłatach, w tym opłatach za prowadzenie jednego lub kilku rachunków, na których są zapisywane zarówno transakcje płatności, jak i wypłaty, łącznie z opłatami za korzystanie ze środków płatniczych zarówno dla transakcji płatności, jak i dla wypłat, prowizjach, marżach oraz kosztach usług dodatkowych, w szczególności ubezpieczeń, jeżeli są znane kredytodawcy), oraz warunki, na jakich koszty te mogą ulec zmianie. W doktrynie przyjmuje się, że opis danego kosztu powinien obejmować jego wysokość lub podstawę jej obliczania Jednocześnie *niedopuszczalne jest wskazanie jedynie minimalnej lub maksymalnej wysokości danej opłaty lub*

[24] Wyrok TS z 23 stycznia 2025 r., C-677/23, A.B. i F.B. przeciwko Slovenská sporiteľňa a.s., ECLI:EU:C:2025:37.

[25] Wyrok TS z dnia 13 lutego 2025 r. w sprawie C-472/23, ECLI:EU:C:2025:89, pkt 31.

prowizji. W takiej sytuacji klauzula, która wprowadza taką opłatę lub prowizję, nie wiąże konsumenta, ponieważ nie wiadomo, ile konkretnie ma on zapłacić na rzecz kredytodawcy[26].

Podanie w umowie ogólnikowych przesłanek wprowadzenia zmian w opłatach i prowizjach skutkuje tym, że kredytodawca zachowuje swobodę w kształtowaniu tych opłat i prowizji, a konsument nie ma możliwości ani przewidzenia tych zmian, ani kontroli ich wprowadzenia. Podkreślić należy, iż nie jest wystarczające wyliczenie całego szeregu okoliczności, które pozwalają kredytodawcy na zmianę opłat i prowizji, nie limitując jednak w żaden sposób wysokości tej zmiany. Umowa powinna wskazywać konkretny wskaźnik (np. w przypadku inflacji czy jest wskaźnik roczny, półroczny, kwartalny, miesięczny, porównanie do okresu poprzedniego, analogicznego okresu roku poprzedniego, czy też grudnia roku poprzedniego, zwłaszcza, że GUS publikuje przeróżne wskaźniki). W sytuacji, gdy umowa odwołuje się do zmiany cen energii, połączeń telekomunikacyjnych, usług pocztowych i rozliczeń międzybankowych powinna wskazywać źródło tych danych. Natomiast odwołanie się do „zmiany cen usług", z których korzysta kredytodawca przy wykonywaniu poszczególnych czynności nie może mieć charakteru blankietowego. „Usługi" te powinny być odpowiednio zdefiniowane w umowie, bo w przeciwnym wypadku kredytodawca mógłby obciążyć konsumenta zmianą jakichkolwiek kosztów, które ponosi i to niekoniecznie w związku z kredytem udzielonym konsumentowi.

Przesłanki uzasadniające zmianę opłat i prowizji muszą wskazywać obiektywne źródła pozwalające ustalić, że doszło do zmiany wymienionych w nim parametrów. Postanowienia umowne powinny również określać jaka jest korelacja pomiędzy zmianą wymienionych w nim parametrów a zmianą opłat i prowizji, tj. powinny precyzować kierunek i zakres tej zmiany[27] .

[26] T. Czech [w:] *Kredyt konsumencki. Komentarz, wyd. IV*, LEX/el. 2025, art. 30, teza 126.

[27] Por. E.Rutkowska-Tomaszewska, J. Rutecka-Góra, *Bankowe indywidualne produkty emerytalne : zasady funkcjonowania, oprocentowanie i poziom opłat w kontekście praktyki stosowania wzorców umownych i klauzul abuzywnych,* Wrocław : Uniwersytet Wrocławski. Wydawnictwo : Wydawnictwo „Szermierz" sp. z o.o., 2023, s. 8-69, s. 99 i n.

Zaznaczyć wypada, iż w przeciwnym wypadku, nawet minimalna zmiana (wzrost albo spadek) którejkolwiek z wartości mogłaby prowadzić do dowolnego zwiększenia poziomu opłat i prowizji.

Powyższe nie jest sanowane ewentualnym postanowieniem umownym zawierającym procedurę informowania konsumenta o dokonanych zmianach opłat i umożliwiającą mu wypowiedzenie umowy kredytu[28].

Z orzecznictwa unijnego wynika, że aby zapewnić dobre zrozumienie informacji, zgodnie z wymogiem jasności z art. 10 ust. 2 dyrektywy 2008/48, muszą być one pozbawione wszelkich nieścisłości, które obiektywnie mogą wprowadzić przeciętnego konsumenta, właściwie poinformowanego oraz dostatecznie uważnego i rozsądnego, w błąd co do zakresu jego praw i obowiązków wynikających z rzeczonej umowy[29]. Dla spełnienia wymogu wyrażenia warunków w sposób prosty i zrozumiały istotne jest to, czy umowa o kredyt przedstawia w sposób przejrzysty warunki spłaty kredytu lub też sposób ich określenia, tak aby taki konsument mógł przewidzieć na podstawie precyzyjnych i zrozumiałych kryteriów wynikające z nich konsekwencje ekonomiczne[30]. Zatem warunki umowy o kredyt konsumencki powinny, w sposób przejrzysty, wskazywać powody i sposób dokonywania zmiany opłat związanych ze świadczoną usługą, by konsument w oparciu o te jasne i zrozumiałe kryteria, mógł przewidzieć, ewentualne zmiany tych opłat[31].

W świetle tych uwag, zgodnie z art. 10 ust. 2 lit. k) dyrektywy 2008/48, **warunki zmian opłat związanych z wykonaniem umowy o kredyt konsumencki, powinny być wskazane w umowie**

[28] Por. wyrok Sądu Rejonowego w Warszawie z 30 sierpnia 2021 r., I C 1622/21, LEX nr 3566232.

[29] Wyrok TS z dnia 13 lutego 2025 r. w sprawie C-472/23, ECLI:EU:C:2025:89, pkt 41;wyrok z dnia 21 grudnia 2023 r., BMW Bank i in., C-38/21, C-47/21 i C-232/21, EU:C:2023:1014, pkt 235 i przytoczone tam orzecznictwo).

[30] Wyrok TS z dnia 13 lutego 2025 r. w sprawie C-472/23, ECLI:EU:C:2025:89, pkt 42; podobnie wyrok z dnia 9 lipca 2015 r., Bucura, C-348/14, EU:C:2015:447, pkt 54).

[31] Wyrok TS z dnia 13 lutego 2025 r. w sprawie C-472/23, ECLI:EU:C:2025:89, pkt 43; wyrok z dnia 9 lipca 2015 r., Bucura, C-348/14, EU:C:2015:447, pkt 60.

w sposób jasny i zwięzły, a przy tym - nie mogą być pozbawione obiektywnej nieścisłości mogącej wprowadzić w błąd przeciętnego konsumenta, właściwie poinformowanego oraz dostatecznie uważnego i rozsądnego co do istnienia zdarzeń mogących spowodować zmianę opłat oraz co do związku między zmianą opłat a tym zdarzeniem[32]. Ponadto TS na gruncie rozpatrywanej sprawy podkreślił, iż nawet okoliczność, że wzrost opłat był ograniczony ilościowo, maksymalnie do 200 %, i czasowo, maksymalnie do czterech razy w roku, nie później niż sześć miesięcy po wystąpieniu warunku, nie może podważyć tego stwierdzenia[33].

Rzecznik Finansowy wskazuje, że wszelkie postanowienia umowne, w przypadku których konsument w momencie zawierania umowy nie zna ostatecznej wysokości innych kosztów, które byłby zobowiązany ponieść w związku z umową o kredyt konsumencki oraz nie zna mechanizmów dokonania ich zmiany, nie są postanowieniami jednoznacznymi i zrozumiałymi. Niedopuszczalne jest zastrzeganie dla kredytodawcy w umowach (wzorcach umownych), uprawnienia do zmiany prowizji i opłat w dowolny sposób. Przejawiać się to może poprzez użycie nieostrych określeń oraz uzależnienie zmiany prowizji i opłat od czynników znanych wyłącznie kredytodawcy. W konsekwencji, niedopuszczalne jest także zastrzeganie przez kredytodawcę wyłącznego prawa do interpretacji jak zmiany tych warunków będą wpływać zarówno na samą zmianę, jak i wysokość opłat i prowizji.

Odstąpienie od umowy

Na podstawie art. 30 ust. 1 pkt 15 ustawy o kredycie konsumenckim w zw. z art. 10 ust. 2 lit. p dyrektywy 2008/48/WE, umowa powinna zawierać termin, sposób i skutki odstąpienia konsumenta od umowy, obowiązek zwrotu przez konsumenta udostępnionego przez

[32] Wyrok TS z dnia 13 lutego 2025 r. w sprawie C-472/23, ECLI:EU:C:2025:89, pkt 44; wyrok z dnia 21 grudnia 2023 r., BMW Bank i in., C-38/21, C-47/21 i C-232/21, EU:C:2023:1014, pkt 238.

[33] Wyrok TS z dnia 13 lutego 2025 r. w sprawie C-472/23, ECLI:EU:C:2025:89, pkt 45.

kredytodawcę kredytu oraz odsetek zgodnie z rozdziałem 5, a także kwotę odsetek należnych w stosunku dziennym.

Ustawodawca zagwarantował konsumentom zawierającym umowę o kredyt konsumencki tzw. czas do namysłu. Jest to odstępstwo od reguły, zgodnie z którą należy wywiązywać się z zawartych umów („pacta sunt servanda"), dzięki czemu konsument mimo faktycznego zawarcia umowy ma możliwość wycofania się z niej, na warunkach określonych w ustawie o kredycie konsumenckim. W takim wypadku konsument jest zobowiązany do zwrotu otrzymanej kwoty kredytu oraz zapłacenia odsetek za faktyczny okres korzystania z udostępnionych środków. Przedsiębiorca ma natomiast obowiązek zwrotu wszelkich opłat związanych z udzielonym kredytem, w tym opłat i prowizji. Uprawnienie do odstąpienia od umowy jest uprawnieniem kształtującym, tak więc nie jest wymagana zgoda kredytodawcy na skorzystanie z tego prawa. Aby powyższe uprawnienie mogło być stosowane w jak najszerszym zakresie, konsument musi posiadać wiedzę o takim przywileju. Dlatego też ustawodawca wskazał, iż informacja o prawie konsumenta do odstąpienia od umowy stanowi istotny element umowy o kredyt konsumencki i nałożył na przedsiębiorcę obowiązek poinformowania o tymże uprawnieniu bezpośrednio w samej umowie. Obowiązek ten został na tyle skonkretyzowany, że przedsiębiorca ma obowiązek nie tylko wskazania tego uprawnienia w umowie, ale również opisania skutków skorzystania z tego prawa, właśnie m.in. w postaci wskazania odsetek w stosunku dziennym, na który to obowiązek ustawodawca wskazał wprost w przepisach ustawy o kredycie konsumenckim.

Brak wskazania odsetek w stosunku dziennym był wielokrotnie przedmiotem decyzji wydawanych przez Prezesa UOKiK[34].

[34] Przykładowe decyzje: RBG-25/2013, RBG-20/2014 (dostęp:decyzje.uokik.gov.pl).

Powyższe znalazło potwierdzenie w orzecznictwie sądów powszechnych: „*Słuszne było również uznanie za godzącą w zbiorowe interesy konsumentów praktykę, polegającą na nie zawarciu w umowie kredytu konsumenckiego informacji o obowiązku zwrotu przez konsumenta zaciągniętego kredytu oraz odsetek w przypadku odstąpienia przez konsumenta od umowy, w tym także braku informacji o kwocie odsetek należnych w stosunku dziennym (punkt I.3.), co jest wprost wymagane przez art. 30 ust. 1 pkt 15 ukk. Przepis ten stanowi bowiem jednoznacznie, że umowa o kredyt konsumencki powinna określać termin, sposób i skutki odstąpienia konsumenta od umowy, obowiązek zwrotu przez konsumenta udostępnionego przez kredytodawcę kredytu oraz odsetek zgodnie z rozdziałem 5, a także kwotę odsetek należnych w stosunku dziennym. W umowie pożyczki oferowanej przez powoda wskazano jedynie, że kredytodawca posiada prawo do odstąpienia od umowy w terminie 14 dni (punkt 8), nie zawarto natomiast wymienionych wyżej informacji, przez co konsument nie miał jasności co do tego, jakie byłyby skutki odstąpienia przez niego od umowy, w szczególności, czy w związku z tym pożyczkodawca byłby uprawniony do pobierania od niego jakichkolwiek opłat. Konsument nie byłby również w stanie zweryfikować prawidłowości wysokości pobieranych - ewentualnie - opłat za okres korzystania z pożyczki, z powodu braku informacji o wysokości odsetek naliczanych w stosunku dziennym od kwoty pożyczki udzielonej konsumentowi*.”[35] Powyższe potwierdza, że naruszenie ww. obowiązku skutkuje brakiem pełnej informacji po stronie konsumenta, który (pozbawiony pełnej i rzetelnej informacji) może nie skorzystać z przysługującego mu uprawnienia tj. prawa do odstąpienia od umowy.

Zgodnie z art. 54 ust. 1 i 2 ustawy o kredycie konsumenckim, *konsument nie ponosi kosztów związanych z odstąpieniem od umowy o kredyt konsumencki, z wyjątkiem odsetek za okres od dnia wypłaty kredytu do dnia spłaty kredytu. Konsument zwraca niezwłocznie*

[35] Wyrok SOKIK w Warszawie z 7.05.2019 r., XVII AmA 17/17, LEX nr 2679426. podobnie: Wyrok SOKIK w Warszawie z 2.04.2019 r., XVII AmA 45/17, LEX nr 2669149. Wyrok SOKIK w Warszawie z 5.07.2018 r., XVII AmA 1/16, LEX nr 2546025.

kredytodawcy kwotę udostępnionego kredytu wraz z odsetkami, o których mowa w ust. 1, nie później niż w terminie 30 dni od dnia złożenia oświadczenia o odstąpieniu od umowy. Z powyższego wynika, iż w przypadku odstąpienia od umowy kredytobiorca ma obowiązek zwrotu udostępnionej kwoty rozumianej jako całkowita kwota kredytu, a więc - bez kosztów kredytu.

Podkreślić należy, iż bez znaczenia powinno być w jaki sposób kredytodawca pobiera naliczoną przy zawarciu umowy prowizję tj. czy poprzez potrącenie z chwilą wypłaty środków, czy też poprzez przelanie kwoty prowizji po wypłacie kwoty kredytu. Kredytobiorca w przypadku odstąpienia od umowy zobowiązany jest do zwrotu całkowitej kwoty kredytu. W konsekwencji kredytodawca ma prawo naliczania odsetek od faktycznie udostępnionych kredytobiorcy środków[36].

Rzecznik Finansowy zaznacza, że do wyliczenia kwoty odsetek w stosunku dziennym nieprawidłowe jest przyjęcie założenia, że rok liczy 360 dni. Takie założenie powoduje, że w przypadku odstąpienia od umowy kwota dzienna odsetek jest faktycznie wyższa aniżeli w przypadku wyliczenia tej wartości przy uwzględnieniu roku kalendarzowego jako 365 dni. Nie bez znaczenia jest fakt, iż w treści Załącznika Nr 4 pkt 3 ppkt 4) do ustawy o kredycie konsumenckim ustawodawca przyjął, że rok liczy 365 dni, a w przypadku lat przestępnych 366 dni, natomiast do samych wyliczeń została przyjęta wartość 365, bez względu na to, czy umowa została zawarta w roku przestępnym, czy nie. Dodatkowo należy uwzględnić przepis art. 114 k.c. wskazujący, że *jeżeli termin jest oznaczony w miesiącach lub latach, a ciągłość*

[36] Tak T. Czech [w:] *Kredyt konsumencki. Komentarz, wyd. II*, Warszawa 2018, art. 54, teza 24 oraz np. decyzja Prezesa UOKiK nr RBG 10/2014 z 22.05.2014 r.; decyzja Prezesa UOKiK nr RPZ 2/2013 z 12.03.2013 r., www.uokik.gov.pl. Zob. także wyrok SA w Warszawie z 12.12.2016 r., VI ACa 1213/15, www.orzeczenia.ms.gov.pl.

terminu nie jest wymagana, miesiąc liczy się za dni trzydzieści, a rok za dni trzysta sześćdziesiąt pięć.

Podkreślić należy, iż niedopuszczalne jest postanowienie umowne, które uzależnia skuteczność złożonego oświadczenia o odstąpieniu od umowy od złożenia go w formie pisemnej. Należy zaznaczyć, że zgodnie z przeważającym zdaniem doktryny *oświadczenie woli w sprawie odstąpienia może być złożone przez konsumenta – co do zasady – w formie dowolnej, w tym ustnie oraz elektronicznie*[37] *, choć są także wyrażane poglądy odmienne, że oświadczenie to powinno zostać złożone na trwałym nośniku.* [38]

Przedterminowa spłata kredytu

Na podstawie art. 30 ust. 1 pkt 16 ustawy o kredycie konsumenckim w zw. z art. 10 ust. 2 lit. r dyrektywy 2008/48/WE, umowa powinna zawierać prawo konsumenta do spłaty kredytu przed terminem oraz procedurę spłaty kredytu przed terminem.

Umowa powinna zawierać oprócz informacji o prawie konsumenta do przedterminowej spłaty kredytu także opisanie w sposób jasny, zwięzły i wyczerpujący procedury w jakiej konsument może to prawo zrealizować. Słowo "procedura" należy ujmować szeroko jako obejmujące okres od jej rozpoczęcia aż do zakończenia (dokonania przez kredytodawcę

[37] T*ak też M. Grochowski [w:] Prawo..., s. 564–565;* A. Kopeć [w:] M. Chruściak i in., *Ustawa..., s. 181–182;* J. Pisuliński [w:] *J. Panowicz – Lipska (red), System Prawa Prywatnego, t. 8, Prawo zobowiązań-część szczegółowa, Warszawa, C. H. Beck 2011, s. 444.*

[38] Tak: D. Rogoń, *Uprawnienia konsumenta w czasie trwania stosunku kredytowego na gruncie ustawy o kredycie konsumenckim, Monitor Prawa Bankowego 2011, nr 12, s. 21, która odwołuje się do art. 14 ust. 3 lit. a zd. 2 dyrektywy 2008/48; por. także: M. Brożyna, Konsumenckie prawo do odwołania umowy, C. H. Beck, Warszawa, 2021, s. 487 i n.;* A. Wiewiórowska-Domagalska, M. Bujalski [w:] red. P. Machnikowski, *Zobowiązania. T. 5, Przepisy pozakodeksowe : komentarz, C.H. Beck, Warszawa 2025, s. 510–511, 514–515.* .

całkowitego rozliczenia kredytu). Postanowienie umowne powinno zawierać informację, że kredytodawca ma ustawowo ograniczony termin na całkowite rozliczenie spłaconego kredytu, zgodnie z art. 52 ustawy o kredycie konsumenckim, który stanowi, iż *kredytodawca jest zobowiązany do rozliczenia z konsumentem kredytu w terminie 14 dni od dnia dokonania wcześniejszej spłaty kredytu w całości*[39].

Postanowienia umowy powinny zawierać również informację o tym, że całkowity koszt kredytu w razie jego wcześniejszej spłaty ulega obniżeniu o te koszty, które dotyczą okresu, o który skrócono czas obowiązywania umowy, chociażby konsument poniósł je przed tą spłatą[40].

Z wyrazami szacunku

Michał Piotr Ziemiak

Elektronicznie podpisany przez Michał Piotr Ziemiak
Data: 2025.12.01 14:26:38 +01'00'

dr Michał Ziemiak
Rzecznik Finansowy

/podpisano elektronicznie/

[39] Por. wyrok Sądu Okręgowego w Kielcach z dnia 27 sierpnia 2024 r., II Ca 759/24, LEX nr 3764262; wyrok Sądu Okręgowy w Warszawie z dnia 29 listopada 2023 r., XXVII Ca 1647/23, LEX nr 3716589.

[40] Por. wyrok Sądu Okręgowy w Warszawie z dnia 29 listopada 2023 r., XXVII Ca 1647/23, LEX nr 3716589; podobnie Wyrok SO w Warszawie z 6.08.2024 r., V Ca 1121/23, LEX nr 3765958 i Wyrok SO w Warszawie z 15.03.2024 r., V Ca 3376/23, LEX nr 3709917.